Studia z psychologii w KUL. Tom 13
red.: P. Francuz, W. Otrębski
Lublin: Wyd. KUL 2006, s. 11-33

Maria Gałkowska-Jakubik
Katedra Psychologii Klinicznej Dorosłych
Instytut Psychologii KUL

TENDENCJE KONSTRUKTYWNE I DESTRUKTYWNE W UJĘCIU ERICHA FROMMA

Celem artykułu jest próba empirycznej weryfikacji poglądów Ericha Fromma dotyczących konstruktywnych i destruktywnych czynników psychiki ludzkiej. Fromm nazywa je syndromem „wzrostu" i syndromem „rozpadu" przypisując im zasadnicze znaczenie w rozwoju człowieka. Teoria ta nie została potwierdzona badaniami, choć sam Fromm sugerował ich przeprowadzenie.

1. Syndrom „wzrostu" i „rozpadu" według Ericha Fromma

Na syndrom „rozpadu" według Fromma składają się nekrofilia, czyli miłość do śmierci, zniszczenia i przeszłości, narcyzm oraz symbioza. W swych lżejszych objawach nekrofilia, narcyzm i symbioza bardzo się od siebie różnią i często osoba dotknięta jedną z tych deformacji nie charakteryzuje się innymi, ale im bardziej nasilone formy przybierają, tym częściej ulegają konwergencji i upodabniają się do siebie. W niezłośliwych formach, nie powodują poważnych zaburzeń zachowania, im bardziej jednak te tendencje się nasilają tym bardziej deformują one ogląd świata i zachowanie jednostki (Fromm 1996).

Na syndrom „wzrostu" składają się następujące elementy: biofilia, czyli miłość do życia, miłość bliźniego obcej natury oraz niezależność i wol-

ność rozumiana jako przeciwieństwo więzi symbiotycznych. Termin „miłość bliźniego obcej natury" wprowadził Erich Fromm. Rozumie on przez to obdarzanie miłością ludzi, z którymi człowiek nie identyfikuje się – obcych, czyli nie będących na przykład własną rodziną, własnym dowódcą itd. Podobnie jak wszystkie elementy syndromu „rozpadu" również składowe syndromu „wzrostu", gdy się nasilają ulegają konwergencji. Poniżej zostaną zaprezentowane kolejno wszystkie wyżej wymienione elementy składowe syndromu „wzrostu" i syndromu „rozpadu".

Narcyzm *vs* miłość bliźniego obcej natury

W poglądach Ericha Fromma pojęcie narcyzmu znajduje szczególne miejsce. Pisał on o nim w wielu dziełach, ale syntezę swoich poglądów na temat narcyzmu zawarł w pracy pod tytułem „Narcyzm jednostkowy i zbiorowy" (1988) oraz w książce pt. „Serce człowieka" (1996), w której opisuje i poszerza liczne wątki tematyczne zawarte w innych dziełach, zajmując się przede wszystkim problemem destrukcyjności i konstruktywności człowieka, czyli tematyką syndromu „wzrostu" i „rozpadu".

Fromm zajmuje krytyczne stanowisko wobec poglądów Freuda (1994, 1995) na temat narcyzmu. Uważa on, że podstawowym błędem w tłumaczeniu przez Freuda istoty narcyzmu jest przeciwstawienie miłości własnej wobec miłości do innych ludzi. Fromm, podobnie jak Karen Horney (1993), uważa, że kochać innych ludzi potrafi tylko ta osoba, która prawdziwie kocha również samą siebie. Również podział narcyzmu dokonany przez Freuda, na narcyzm pierwotny i wtórny, doczekał się krytyki ze strony Fromma. W opisie narcyzmu wtórnego leży największa różnica w przedstawianiu narcyzmu przez Freuda i Fromma. Freud uważał, że narcyzm wtórny, czyli narcyzm osób dorosłych, polega na nadmiernej miłości własnej. Narcyzm wtórny, w rozumieniu Fromma, to brak miłości własnej opartej na mocnych podstawach. Jest zatem gwałtowną obroną przed utratą samoakceptacji. Nadmierne skoncentrowanie się na sobie jest wynikiem niewiary we własną wartość i nie ma nic wspólnego z miłością do samego siebie (Weisberg 1996).

Erich Fromm opisując osobę narcystyczną mówi przede wszystkim o jej skoncentrowaniu się na sobie i braku autentycznego zainteresowania światem zewnętrznym. Ta uporczywie demonstrowana koncentracja na sobie może dotyczyć własnego ciała, wyglądu, urody, osiągnięć, cech osobowości, zdrowia i wyższości moralnej. W kategoriach narcyzmu Fromm (1996) opisuje zarówno właściwą hipochondrię jak i hipochondrię moralną. Terminem tym określa sytuację osoby, która jest bardzo sumienna, zachowuje się w sposób wysoce moralny, ale postępuje tak, ponieważ koncentruje się na sobie, swoich uczuciach i na opinii, jaką mają o niej inni ludzie. Altruizm ludzi narcystycz-

nych wynika nie z zainteresowania innymi osobami i współczucia, jakie ono rodzi, lecz z tego, że bardzo lubią widzieć siebie w takiej roli. Ich cnoty takie jak uczynność, skromność, poświęcenie stają się obiektem czci. Osobę taką można poznać po emanujących z niej oznakach samouwielbienia.

Fromm dzieli narcyzm na łagodny i złośliwy. Narcyzm łagodny może być „pozytywną energią napędzająca pracę cieśli, naukowca, czy rolnika" (Fromm 1988). Istotę łagodnego narcyzmu stanowi fakt, że osoby posiadające tę cechę osobowości liczą się z wymogami rzeczywistości, które utrzymują narcyzm w ryzach. W formie łagodnej narcyzm za swój przedmiot wybiera coś, co wymaga od dotkniętego nim człowieka pewnego wysiłku, coś, w co musi włożyć pewną ilość pracy. Własne osiągnięcie równoważone jest zatem samym procesem pracy. Można więc w ten sposób tłumaczyć to, że wielu narcystycznych ludzi obdarzonych jest dużym stopniem kreatywności. Ktoś, kto realizuje własne zamierzenia, nie może nie dostrzegać innych ludzi działających w tej samej branży nawet, jeżeli uważa, że jego twórczość stoi na wyższym poziomie. Działa w pewnej rzeczywistości, którą musi szanować, jeżeli chce osiągnąć sukces. Narcyzm łagodny jest, więc regulowany poprzez stały kontakt z rzeczywistością.

Istotą narcyzmu złośliwego jest zafałszowanie obrazu rzeczywistości i nieliczenie się z nią. Przedmiotem narcyzmu nie jest tu coś, co osoba wytwarza, co robi, lecz coś, co posiada, na przykład urodę, inteligencję, majątek, przekonania. Brakuje tu elementu kreatywnego, który spotykamy w niezłośliwych formach narcyzmu. Złośliwy narcyzm nie jest poddawany samoregulacji poprzez kontakt z rzeczywistością. Komuś, kto niczego nie osiągnął, niczego nie zrobił i nie może być dumny ze swojego dzieła, ani z włożonego weń wysiłku, bardzo trudno będzie uznać osiągnięcia innych. Zamyka się więc w sobie, aby nie pozostać zranionym w swym dobrym mniemaniu na własny temat (Fromm 1996).

Osoba narcystyczna charakteryzuje się dużym samozadowoleniem i bardzo małą odpornością na krytykę. Nawet wypowiadając bardzo trywialne zdania zachowuje się tak, jakby wypowiadała coś niezmiernie ważnego. Zazwyczaj nie słucha tego, co inni mówią, i nie obchodzi jej to. Jeżeli jest sprytna i zależy jej na opinii innych ludzi, próbuje zamaskować swój egocentryzm przez zadawanie pytań, choć zazwyczaj nie słucha odpowiedzi. Wrażliwość na krytykę wyraża odrzucając ją, nie słysząc krytycznych słów, bądź reagując depresją lub gniewem. Czasami postawa narcystyczna ukrywana jest pod postacią fałszywej pokory i skromności. Jednak niezależnie od zewnętrznej formy, jaką przybiera narcyzm, posiada on zawsze jedną cechę wspólną; jest nią brak autentycznego zainteresowania światem zewnętrznym (Fromm 1988).

Normalny, łagodny narcyzm obecny jest w osobowości niemal wszystkich ludzi. W nasilonej wersji jest tendencją, którego siłę porównać można

jedynie z popędem seksualnym oraz pragnieniem zachowania życia. Według Fromma często nawet przewyższa swą siłą obydwa te popędy. Posiadając, zatem tak wielką siłę musi, pełnić bardzo ważną rolę również biologiczną. Fromm uważa, że energia psychofizyczna zawarta w miłości własnej jest niezbędna człowiekowi do przeżycia w świecie. Z tego punktu widzenia narcyzm jest niezbędny do przetrwania gatunku. Zwierzę ma rozwiniętą całą sieć instynktów, które pomagają mu zachować życie i przedłużyć gatunek. „U człowieka aparat instynktowy utracił większą część swojej skuteczności, przeto narcyzm pełni u niego funkcję pod każdym względem kapitalną" (Fromm 1996, s. 69).

Zastanawiając się nad złośliwymi formami narcyzmu nie można oprzeć się wrażeniu, że wyrabia on w człowieku postawy aspołeczne, a doprowadzony do ekstremum staje się poważną przeszkodą w realizacji dojrzałych form życia społecznego. Dochodzimy tu do paradoksalnego wniosku, że narcyzm w zależności od jego formy i nasilenia jest niezbędny do rozwoju jednostki i zachowania gatunku, a jednocześnie może być ich zagrożeniem.

Najbardziej niebezpiecznym efektem złośliwej formy narcyzmu jest, według Fromma, deformacja racjonalnego sądu. Przedmiot przywiązania narcystycznego jest lepszy, piękniejszy, mądrzejszy, ogólnie mówiąc bardziej wartościowy, nie na podstawie obiektywnego sądu, lecz dlatego, że należy do niego samego. Osąd osoby narcystycznej w tej formie jest skrajnie stronniczy i nieobiektywny. Przypisuje ona sobie oraz ludziom, opiniom i wszystkim rzeczom, z którymi się identyfikuje, dużo wyższą wartość niż innym ludziom i ich wytworom. Rzeczy, które są mu obce, czyli należą do zbioru „nie-Ja" są bez wartości, moralnie złe, a nawet zagrażające. Zazwyczaj osoba taka jest przekonana, że jej osąd jest obiektywny, oparty na racjonalnych przesłankach i nie przyjmuje do wiadomości informacji mogących stać w sprzeczności z jej przekonaniami. Jest na ogół pozbawiona poczucia humoru, co dodatkowo pogłębia deformacje jej ocen.

Celem rozwoju człowieka jest przełamanie tego sposobu oddziaływania na rzeczywistość. Prawdziwie szczęśliwy człowiek, który również może dać szczęście innym, to człowiek czujący miłość do ludzi i przedmiotów, ogólnie rzecz ujmując, do całego świata, którego nie uważa za swoją własność. Tylko taka miłość może być elementem dojrzałej osobowości, nastawionej na rozwój. Dojrzała miłość, która potrafi za swój obiekt obrać te elementy otaczającej nas rzeczywistości, których nie uważamy za „swoje" w połączeniu z pragnieniem niezależności i miłością życia, staje się częścią składową syndromu „wzrostu".

Symbioza *vs* niezależność i wolność

Wprowadzone przez Fromma określenie „psychiczna więź symbiotyczna" oznacza stan dwóch osób żyjących kosztem siebie, podobnie jak dziecko w łonie matki żyje jej kosztem (Fromm 1996). Fromm zauważa jednak, że nie tylko bezradne, malutkie niemowlę pragnie poczucia bezpieczeństwa. Również dorosły człowiek często czuję się bezradny wobec otaczającego go świata. Zdaje sobie sprawę, że otaczają go siły i uwarunkowania, nad którymi nie może roztoczyć kontroli. W takiej sytuacji pragnie on mocy, która mogłaby mu zapewnić poczucie bezpieczeństwa, opiekę i miłość. Pragnie „matki na całe życie" (Fromm 1996). Symbiotyczne przywiązanie do matki ma swoją genezę nie tylko w miłości do matki, ale również w lęku przed nią. Strach przed matką jest konsekwencją braku autonomii i zaufania jednostki do samego siebie, do własnej siły i sprawczości. Matka staje się bogiem, od którego zależy subiektywne być, albo nie być, jednostki. To podwójne wiązanie dziecka z matką lub jej ekwiwalentem oparte z jednej strony na miłości i przywiązaniu, a z drugiej na lęku, staje się bardzo silnym wiązaniem ograniczającym rozwój jednostki. Zerwanie takiej podwójnej liny jest bardzo trudne (Fromm 1996).

Symbioza nazywana inaczej przez Fromma „kazirodczą fiksacją" jest jednym z podstawowych czynników hamującym wzrost jednostki jako osoby. Punktem wyjścia tego określenia w teorii Fromma jest jedno z ważniejszych pojęć Freuda – pojęcie kazirodczej fiksacji wobec matki. Fromm uważał jednak, że pojęcie to należy rozszerzyć. Fiksacja o tej samej etymologii może dotyczyć zarówno matki jak i jej ekwiwalentów – zarówno innej osoby, jak i grupy osób. Do ekwiwalentów osoby matki zaliczał Fromm: rodzinę, klan, rasę naród, a nawet partię lub inną organizację umożliwiająca identyfikację. Szerokiego porównania poglądów Freuda i Fromma na temat fiksacji do matki dokonał Romano Biancoli (1998); zauważył on potrzebę rozszerzenia poglądów Freuda na temat symbiozy o osoby matkujące, w taki sposób, w jaki rozumiał to Fromm.

„Dla jednostki, która żyje w symbiozie z inną osobą jest rzeczą niezmiernie trudną, wręcz niemożliwą przeprowadzenie linii demarkacyjnej pomiędzy sobą, a osobą, z którą jest związana. Czuje się ona jednią z tą drugą osobą, jej częścią, jest nią przesycona. Im bardziej ekstremalna jest forma symbiozy, tym mniej możliwe jest uświadomienie sobie, iż ta druga osoba jest odrębną, samodzielną jednostką" (Fromm 1996, s. 102). Z tego powodu, czasami trudno jest mówić o dwóch lub więcej symbiotycznych osobach, o ich wzajemnej relacji, ponieważ samo pojęcie zależności lub niezależności, zakłada istnienie co najmniej dwóch samodzielnych jednostek.

Orientacja symbiotyczna – podobnie jak inne elementy syndromu „rozpadu": nekrofilia, a zwłaszcza narcyzm – w swej nasilonej formie wcho-

dzi w konflikt z myśleniem racjonalnym i obiektywnością. Obiekt symbiotyczny staje się dla osoby wchodzącej w skład symbiozy kimś świętym, nie może być obiektem krytyki, uosabia bezpieczeństwo i opiekę. Jakakolwiek krytyka obiektu symbiotycznego jest odbierana jako zamach na własną osobę. Krytyka taka jest skierowana według osoby symbiotycznej prosto w jej poczucie własnej wartości i poczucie bezpieczeństwa. Tłumaczy to częstą agresję, z jaką można się spotkać jako reakcję na krytykę symbiozy (Fromm 1996).

Drugą patogenną cechą symbiozy jest niemożność wejścia w głębsze relacje interpersonalne z kimś innym niż osoba lub osoby (rodzina, naród i tym podobne), z którymi wiążą więzy symbiotyczne. Kazirodcza fiksacja w zależności od stopnia jej nasilenia uszkadza lub niszczy zdolność do kochania.

Trzecim patologicznym symptomem, związanym według Fromma z kazirodczą fiksacją (symbiozą) jest niemożność zachowania własnej niezależności i integralności. Tendencja do wiązania się z matką lub jej ekwiwalentem jest wrodzona u wszystkich ludzi zarówno kobiet jak i mężczyzn. Pozostaje w stałej sprzeczności z tendencją przeciwną – ukierunkowaniem na rozwój i postęp.

Jednym z wyznaczników dojrzałej osobowości jest jej stałe zmniejszanie związków symbiotycznych na rzecz relacji opartych na wolności i miłości. W przypadku, kiedy ta tendencja nie występuje, człowiek nie staje się coraz bardziej wolny i gotowy do prawdziwej miłości, ale zwycięża w nim tendencja do związków symbiotycznych, które prowadzą do mniej lub bardziej rozwiniętej destrukcji.

Nekrofilia *vs* biofilia

Koncepcja Ericha Fromma dotycząca biofilii, czyli miłości życia i nekrofilii, mówiącej o miłości śmierci jest oryginalną koncepcją tego autora. Nie odwołuje się on do żadnych wcześniejszych badań. Koncepcja nekrofilii jako ogólnej orientacji charakterologicznej nie została wcześniej przedstawiona w literaturze psychoanalitycznej ani psychologicznej. Fromm stworzył ją na podstawie swoich doświadczeń klinicznych, a także opisanych przez Freuda instynktów śmierci i życia.

Erich Fromm nie zgadzał się z Zygmuntem Freudem, który twierdził, że miłość śmierci i życia są dwoma równorzędnymi, względnie stałymi, biologicznie wrodzonymi instynktami. Fromm uważa, że miłość do życia, do trwania jest bardziej fundamentalną tendencją. Jej przeciwieństwo, jakim niewątpliwie jest pęd do destrukcji, występuje w sytuacji frustracji potrzeb życiowych. Nekrofilia rodzi się i rozwija w sytuacji, gdy nie ma warunków do rozwijania się biofilii. W przeciwieństwie do Freuda, Fromm uważał, że destrukcja, jako zasada charakterologiczna, jest wynikiem psychopatologii, a nie

jednym ze zjawisk biologicznych. Pisał, że „nie ma bardziej zasadniczej różnicy między ludźmi, pod względem psychologicznym i moralnym, niż różnica pomiędzy tymi, którzy kochają śmierć i tymi, którzy kochają życie; pomiędzy nekrofilami i biofilami" (1996, s. 48).

Nie należy przez to rozumieć, że jeden człowiek może być całkowicie biofilijny lub nekrofilijny. Większość ludzi ma w sobie obydwie te tendencje, które współistnieją ze sobą w różnych proporcjach. Ważne jest to, która z tych tendencji przeważa i definiuje większość decyzji życiowych i zachowań jednostki.

W literaturze psychologicznej i kryminologicznej nekrofilia opisywana jest jako forma perwersji seksualnej (męskie pożądanie kontaktu seksualnego z ciałem martwej kobiety) i nieseksualnej (pragnienie dotykania zwłok, oglądania ich, rozczłonkowywania) i tak jest powszechnie kojarzona. W koncepcji Ericha Fromma nekrofilia ma dużo szersze znaczenie. Nie jest zjawiskiem jednowymiarowym, lecz stanowi złożony syndrom właściwości. Osobę nekrofilijną pociąga wszystko, co martwe, manifestuje się to na wiele różnych sposobów. W sferze języka na przykład, zaliczyć do tej kategorii możemy osoby lubujące się w rozmowach na temat śmierci; odchodów; tego, co przeminęło. Często używają przekleństw zwłaszcza odnoszących się do fekaliów, toalet, rozpadu. Nekrofile to osoby z gruntu sentymentalne. Ich myśli dotyczą przeszłości, a nie teraźniejszości i przyszłości. Karmią się oni pamięcią uczuć, które kiedyś przeżywali, albo wydaje się im, że przeżywali. (Fromm 1993, 1996, 1998).

Wszelkie zmiany są traktowane przez nekrofila w najwyższy sposób podejrzliwie, jako zagrażające. Z tej właśnie przyczyny osoba nekrofilijna stara się zachowywać kontrolę nad otaczającym ją światem, a zwłaszcza nad osobami będącymi w jej najbliższym otoczeniu. Dzięki temu ma poczucie, że panuje nad rzeczywistością, która nie może jej zagrozić (Fromm 1996).

Najbardziej uderzającą cechą osoby nekrofilijnej opisaną przez Fromma jest rozszczepienie pomiędzy myślami, emocjami i wolą. Osoba taka stara się podejmować decyzje tylko na podstawie przesłanek będących w jej mniemaniu racjonalnymi. Chce wiedzieć, na czym polega funkcjonowanie otaczających ją przedmiotów i ludzi oraz jak można je efektywnie wykorzystać w celu manipulowania nimi. Życie emocjonalne takich osób jest ubogie, a emocje często mają charakter nieuświadomiony. Erich Fromm uważa również, że osoby nekrofilijne często posiadają skłonność do zbierania przedmiotów bezużytecznych, do gromadzenia różnego rodzaju bogactw jako celu samego w sobie, a nie jako środka służącego do produkcji i konsumpcji.

W podobny sposób Freud opisuje ludzi o charakterze analnym. Wynika z tego, że charakter analny opisywany przez Freuda jest zasadniczo podobny do orientacji nekrofilijnej Fromma. Zasadnicze różnice, jakie możemy pomiędzy nimi dostrzec mają charakter ilościowy, a nie jakościowy.

Orientacja nekrofilijna jest formą bardziej nasilonych cech tworzących charakter analny. Cechy nekrofilijne objawiają się często w snach danej osoby. Dotyczą one scen zabójstw, fekaliów, trupów, lochów itd. U osób nekrofilijnych, w przeciwieństwie do biofilijnych, które miewają sny o podobnej treści tylko sporadycznie, sny takie są częste i mają monotonny charakter.

Osobną, ważną cechą w opisywaniu tendencji biofilijnych i nekrofilijnych u konkretnej osoby jest świadomość obecności tych cech i sposobów, w jaki sobie z nimi radzi, w jaki sposób je racjonalizuje. Osoby, które mają podobny stopień nasilenia nekrofilii mogą bardzo różnić się między sobą pod względem wglądu we własne zainteresowania. Osoby z dużym wglądem są świadome swoich tendencji i dzięki temu mogą, chociaż nie muszą, bardziej nad nimi panować. Osoby nekrofilijne świadome negatywnych konsekwencji jej posiadania dla związków międzyludzkich i ogólnego rozwoju osobowego mogą starać się na tyle nad nimi panować, aby nie promieniowały one w sposób negatywny na życie danego człowieka. Osoby o małym wglądzie nie mają szans na to, aby te negatywne cechy osobowości nie wpływały na nich samych i ich stosunki z innymi ludźmi. Fromm twierdzi, że większość ludzi o silnych cechach nekrofilijnych nie ma dobrego wglądu. Uważają oni, że ich specyficzny ogląd świata jest zdeterminowany przez panujące warunki zewnętrzne.

Geneza nekrofilii nie została, przez Fromma (1998) jednoznacznie określona, choć uważa on, że na powstawanie tendencji nekrofilijnych mają wpływ zarówno czynniki genetyczne jak i środowiskowe. Duże znaczenie ma wzrastanie wśród ludzi, którzy kochają śmierć, nie pobudzają do rozwoju, życie w monotonii, rutynie oraz brak bliskich związków z innymi ludźmi. Schizofrenogenna atmosfera domu rodzinnego opisywana w literaturze pod wieloma względami przypomina atmosferę warunkującą powstawanie i wzmacnianie tendencji nekrofilijnych.

Istnienie tendencji nekrofilijnych potwierdził Romano Biancoli. W swoich badaniach, wykazał możliwość pomiaru tendencji nekrofilijnych i stwierdził, że 10-15% badanych wykazuje nasilone tendencje nekrofilijne. Prowadził również inne badania, których podstawą teoretyczną są koncepcje Ericha Fromma, między innymi na temat związku orientacji nekrofilijnej z fiksacją wobec matki (Biancoli 1998, 2000, 2002).

Antytezą nekrofilii jest orientacja biofilijna. Biofilii, podobnie jak nekrofilii, nie da się zdefiniować za pomocą jednej ściśle określonej cechy, kreuje ją całkowity sposób życia danej osoby, jej zachowania, motywacje, zainteresowania, a nawet sny i marzenia. Jej istotą jest miłość do życia w jego najróżniejszych przejawach.

Biofilia manifestuje się w sferach: emocjonalnej, intelektualnej, a także duchowej człowieka. Miłość do życia jest, według Fromma (powołującego się na Spinozę), podstawową i najbardziej elementarną postawą wszystkich istot żywych. Zarówno zwierzęta jak i ludzie zrobią prawie

wszystko, aby zachować swoje życie i przekazać je dalej. Biofilijne zachowania społeczne dotyczą zarówno związków seksualnych jak i nieseksualnych. Nawet, jeżeli sam instynkt seksualny pod względem biologicznym służy życiu, poprzez przekazywanie go, to jednak niekoniecznie jest on wyznacznikiem biofilijnej orientacji życiowej. Można podać wiele przykładów na połączenie instynktu seksualnego z potrzebą destrukcji charakteryzująca orientację nekrofilijną. Również Freud zwracał uwagę na połączenie sfery seksualnej z destrukcją opisując takie zachowania seksualne jak sadyzm, masochizm, nekrofilia i kaprofagia, uważając, że tego rodzaju przenikanie elementów życia i śmierci jest fundamentem wszelkich perwersji.

Osoba, w której osobowości przeważają orientacje biofilijne, jest produktywna, angażuje się w procesy życia w wielu jego przejawach. Jej podejście do życia jest raczej funkcjonalne niż mechaniczne. Chce kształtować otaczającą ją rzeczywistość i wywierać na nią wpływ nie poprzez kontrolę, lecz zaangażowanie, a nawet miłość. Osoba biofilijna za cel swojego życia stawia raczej uzyskanie szczęścia, które uważa za produkt uboczny zaangażowania się, a nie szukanie coraz to nowych podniet (Fromm 1996).

Mechanizmy powstawania orientacji biofilijnej w życiu człowieka dotyczą takich samych elementów rzeczywistości, które przyczyniają się do powstawania orientacji nekrofilijnej, ale działających w odwrotnym kierunku. Najważniejszym warunkiem rozwoju miłości do życia jest otoczenie przez ludzi prawdziwie kochających życie. Uczucie to według Fromma jest zaraźliwe. Komunikacja taka przebiega bardziej na poziomie gestów i ogólnego nastawienia do życia, aniżeli na poziomie werbalnych stwierdzeń, iż życie należy kochać. Inne warunki opisywane przez Fromma, a potrzebne do wychowania człowieka biofilijnego są następujące: ciepły kontakt z ludźmi w okresie wczesnego dzieciństwa, poczucie wolności i braku zagrożeń, pokazywanie, własnym przykładem, że życie jest interesujące tylko wtedy, gdy jesteśmy w nie zaangażowani (Fromm 1996).

Erich Fromm podkreśla też znaczenie mediów masowych jako jednego z czynników kształtujących współczesną destrukcyjność. Zwraca on uwagę, jak ogromna rolę w rozrywkach wielu ludzi odgrywa zabijanie (Fromm 1996). Filmy, komiksy, a obecnie również gry komputerowe przepełnione są obrazami zniszczenia, zabijania i zadawania innym bólu. Erich Fromm uważa, że miliony ludzi na całym świecie wiedzie życie monotonne, pozbawione sensu i radości. Dla tych ludzi najczęstszą formą rozrywki jest oglądanie zabijania i innych form przemocy. Tego typu obrazy dają im podniety pożądane przez nich w celu zmniejszenie nudy wszechobecnej w ich życiu. Są to proste formy stymulacji, które wywołują wzrost pobudzenia dużo szybciej i łatwiej niż bardziej wyrafinowane rozrywki, które z kolei wymagają pewnego wyrobienia intelektualnego, wrażliwości oraz większego wysiłku.

Fascynacja nekrofilijną stroną naszej egzystencji pogłębia się wraz ze wzrostem poziomu technicznego telewizji, kina i gier komputerowych oraz wzrostem desensytyzacji odbiorców tego typu wrażeń. Istnieją badania wskazujące, że oglądanie dużej liczby aktów przemocy na ekranie powoduje odwrażliwienie podczas stykania się z autentyczną agresją (Colwell, Grady, Rhaiti 1995; Comstock, Strasburger 1990; Eron 1982, 1983; Feshbach, Singer 1971; Din, Calao 2001; Gajewski 2002; Gała 2000; Johnson, Cohen, Smailes, Kasen, Brook 2002).

Liczni badacze twierdzą, że wpływ przemocy zawartej w grach komputerowych jest większy niż to się dzieje w wypadku oglądania tego typu obrazów w telewizji (Andersen, Buchman 2001; Andersen, Dill 2000). Podczas grania w gry komputerowe gracz podlega oddziaływaniu takich samych mechanizmów psychologicznych jak to się dzieje w przypadku oglądania aktów przemocy w telewizji tzn. modelowania, warunkowania klasycznego i instrumentalnego, odwrażliwienia (desensytyzacji), kształtowania skryptów poznawczych, aktywizacja stłumionej potrzeby agresji, pobudzenie i przeniesienie pobudzenia (Ulfik-Jaworska 2003), lecz wpływy te są bardzo wzmocnione poprzez aktywny udział gracza w grze komputerowej.

Biorąc pod uwagę poglądy Ericha Fromma (1996) dotyczące wpływu oglądania telewizji na formowanie się postawy dekonstruktywnej, nekrofilijnej można przypuszczać, że również granie w nasycone agresją gry komputerowe ma taki sam wpływ na formułowanie się tego typu postaw. Kierunek wpływu postawy nekrofilijnej oraz oglądania telewizji i grania w „agresywne' gry komputerowe jest obustronny. Według Fromma oglądanie przemocy w mediach jest jednym ze wskaźników postawy destruktywnej. Osoby destruktywne częściej wybierają rozrywki polegające na stosowaniu przemocy na ekranie komputera i oglądaniu jej w telewizji. Równocześnie te rozrywki wzmacniają ich negatywne postawy (Braun-Gałkowska, Ulfik-Jaworska 1997; Krawczyk 1999; Wawrzak-Chodaczek, Dulewicz 2002; Bushman 1995).

2. Strategia badań własnych

Hipotezy badawcze

Ponieważ celem niniejszych badań jest weryfikacja empiryczna koncepcji Ericha Fromma, po analizie jego dzieł i współczesnych badań nad wpływem mass-mediów na psychikę zostały postawione następujące hipotezy badawcze:

1. Istnieje związek pomiędzy wysokim natężeniem narcyzmu, symbiozy i nekrofilii, świadczący o istnieniu syndromu „rozpadu".
2. Istnieje związek pomiędzy wysokim natężeniem miłości, wolności i biofilii, świadczący o istnieniu syndromu „wzrostu".
3. Osoby z syndromem rozpadu, większą ilość czasu poświęcają na oglądanie telewizji i granie w agresywne gry komputerowe.

Charakterystyka grupy badawczej oraz procedura i przebieg badań

Badaniami zostało objętych 240 osób, w tym dwie równoliczne grupy chłopców i dziewcząt, w wieku 17-18 lat, uczniów liceum ogólnokształcącego w Lublinie. Badania odbywały się we wrześniu, październiku i listopadzie 2003 roku w miejskich liceach ogólnokształcących w Lublinie. Zostały one przeprowadzone w salach lekcyjnych podczas zajęć. Były anonimowe, młodzież zapewniano o tym wielokrotnie i bardzo zachęcano do szczerych i samodzielnych wypowiedzi. Odbywały się grupowo w grupach około 20-sto osobowych i trwały dwie godziny lekcyjne.
Badania poszczególnymi narzędziami badawczymi były przeprowadzane w następującej, zawsze tej samej, kolejności:

– Metryczka badań,
– Skala *STS* (skala do badania tendencji symbiotycznych),
– *Kwestionariusz tendencji Nekrofilijnych/Biofilijnych* (skala do badania nasycenia biofilią i nekrofilią),
– *Skala Narcyzmu*.

Osoby badane były informowane o przebiegu i celu przeprowadzonych badań, zapewnione o anonimowości i mogły zdawać pytania. Następnie dostawały kolejno metody badawcze. Badana młodzież wykazywała bardzo pozytywny stosunek do badań. Niewątpliwie wpływ na to miał fakt, że badania były przeprowadzane w czasie, w którym powinny się odbywać zajęcia szkolne.

Charakterystyka zastosowanych metod

W celu zweryfikowania postawionych hipotez badawczych zostały wykorzystane następujące narzędzia badawcze:

Kwestionariusz Tendencji Nekrofilijnych/Biofilijnych
(Iwony Ulfik-Jaworskiej)

Kwestionariusz Tendencji Nekrofilijnych/Biofilijnych opiera się na *Kwestionariuszu Tendencji K/D* opracowanym przez Iwonę Ulfik-Jaworską, z którego zaczerpnięte zostały wszystkie itemy. *Kwestionariusz Tendencji Nekrofilijnych/Biofilijnych* został skonstruowany w całości w oparciu o koncepcję Ericha Fromma (1993, 1996, 1998, 2001) i pozwala na pomiar nasilenia tendencji konstruktywnych i destruktywnych. Kwestionariusz ten został opisany szczegółowo w artykule Ulfik-Jaworskiej pt. „Agresywne gry komputerowe a postawy wobec rzeczywistości" (2000).

Skala Tendencji Symbiotycznych – ASZI (Lorny Smith Benjamin)

Wykorzystana w pracy *Skala Tendencji Symbiotycznych* powstała w oparciu o istniejący już model empiryczny, jakim jest stosowany w projekcie interpersonalnej diagnozy model autorstwa Lorny Smith Benjamin, nazwany Strukturalną Analizą Społecznego Zachowania. W przekładzie polskim mówi się o Modelu Analizy Strukturalnej Zachowań Interpersonalnych – ASZI (Pomianowski 1984). Lorna Benjamin wyodrębniła ogółem 21 itemów wyselekcjonowanych z całego kwestionariusza, które stworzyły model występowania tendencji symbiotycznych. Skala ta poddana została modyfikacji przez S. Nikodemską (1997), która w swojej pracy zajmowała się problematyką symbiozy. Dodała ona do itemów wyróżnionych przez Benjamin jeszcze 4 itemy przynależne do pasm: zaspokajanie potrzeb i przywiązanie. Stworzyła w ten sposób wersje składającą się z 25 twierdzeń. Wersja ta wykorzystana do niniejszych badań, została opisana przez Nikodemską w pracy pod tytułem „Tendencje symbiotyczne a obraz siebie i partnera" (1997).

Skala Narcyzmu (Wingha i Gougha)

Skala P. Wingha i H G. Gougha pracujących w Kalifornijskim Instytucie Diagnozy i Badań nad Osobowością (IPAR) została skonstruowana przy pomocy twierdzeń pochodzących z *Inwentarza Psychologicznego* Gougha (*CPI*) oraz *Minnesockiego Wielowymiarowego Inwentarza Osobowości* (*MMPI*).

Metoda *CPI* jest wielowymiarowym testem osobowości, służącym do przewidywania sposobu funkcjonowania człowieka „normalnego" w sytuacjach społecznych, przekładu z języka angielskiego na polski dokonała Zenomena Płużek (Kotas, Markowska 1968). Metoda *MMPI* jest wielowymiarowym testem do badania osobowości patologicznej, Przekładu na język

polski wersji użytej do badania w niniejszej pracy dokonali W. Paluchowski i J. Jakubowski.

3. Syndrom „wzrostu" i „rozpadu" w świetle badań własnych

Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki badań własnych; najpierw wyniki uzyskane przy zastosowaniu korelacji, następnie wyniki uzyskane drogą analizy skupień. Wyniki badań poszczególnych testów pozwalają uzyskać dane na temat korelacji pomiędzy poszczególnymi elementami syndromu „wzrostu" i „rozpadu".

Tab. 1. Współczynnik korelacji *r*-Pearsona
między badanymi zmiennymi z całej grupie badanej

	Symbioza	Narcyzm	Nekrofilia
Symbioza	–		
Narcyzm	0,12	–	
Nekrofilia	0,04	0,18**	–

**$p<0,01$

W syndromie „wzrostu" i „rozpadu" czynniki narcyzmu i nekrofilii korelują ze sobą w sposób statystycznie istotny, co potwierdza teorię Fromma, natomiast korelacja tych dwóch elementów z symbiozą, choć pozytywna, nie jest statystycznie istotna. Niska korelacja między symbiozą a narcyzmem i nekrofilią nie jest jednak sprzeczna z teorią Ericha Fromma, ponieważ kierunki zależności pomiędzy poszczególnymi elementami składowymi syndromu „rozpadu" są jednoznaczne, choć nie wszystkie istotne statystycznie. Wszystkie wyniki sugerują, że przy wzroście narcyzmu rośnie też symbioza i nekrofilia. Korelacje te nie są wysokie, ponieważ badana była młodzież niepatologiczna i żaden ze wskaźników narcyzmu, symbiozy i nekrofilii nie był nasilony w sposób ekstremalny. Według Fromma zaś dopiero przy bardzo nasilonej symbiozie, nekrofilii lub narcyzmie elementy te ulegają konwergencji i korelują ze sobą w sposób istotny, a nawet bardzo istotny (Fromm 1996).

Korelacje obliczone osobno w grupie dziewcząt i chłopców wskazują na pewne różnice związane z płcią.

Tab. 2. Współczynnik korelacji *r*-Pearsona
między badanymi zmiennymi w grupie dziewcząt

	Symbioza	Narcyzm	Nekrofilia
Symbioza	–		
Narcyzm	0,06	–	
Nekrofilia	0,05	0,11	–

Wyniki, jakie uzyskały dziewczęta różnią się od wyników, jakie zostały zaprezentowane w ramach całej grupy. Korelacje pomiędzy narcyzmem, symbiozą i nekrofilią są pozytywne, ale nie osiągają poziomu istotności statystycznej. Podobnie jak w przypadku całej grupy można to wytłumaczyć małym natężeniem wszystkich tych postaw. Kierunki zmian nasuwają przypuszczenie, że w przypadku badań nad bardziej wyselekcjonowaną grupą, gdzie wyniki byłyby dużo wyższe, zależności takie dałyby się zauważyć.

Wyniki, jakie uzyskali chłopcy w testach: *STS* – badającym nasilenie symbiozy, skali Wingha i Gougha badającej nasilenie narcyzmu oraz *Kwestionariuszu Tendencji Nekrofilijnych/Biofilijnych* są następujące:

Tab. 3. Współczynnik korelacji *r*-Pearsona
między badanymi zmiennymi w grupie chłopców

	Symbioza	Narcyzm	Nekrofilia
Symbioza	–		
Narcyzm	0,17	–	
Nekrofilia	0,07	0,25**	–

**$p<0,01$

Wyniki przedstawione w powyższej tabeli wykazują pewne różnice pomiędzy chłopcami i dziewczętami. W przypadku dziewcząt nie zauważono istotnych statystycznie korelacji pomiędzy narcyzmem, symbiozą i nekrofilią. Natomiast u chłopców, kierunek zależności jest ten sam, natomiast daje się też zauważyć jedną zależność istotną statystycznie; jest to korelacja pomiędzy narcyzmem a nekrofilią. Kierunek tych zależności jest zgodny z hipotezą Ericha Fromma, podobnie jak u dziewczynek, ale w sposób bardziej wyraźny.

W celu zweryfikowania hipotezy Ericha Fromma o istnieniu syndromu „wzrostu" i syndromu „rozpadu" wyodrębniono cztery grupy badanych zróżnicowane ze względu na uzyskane wyniki.

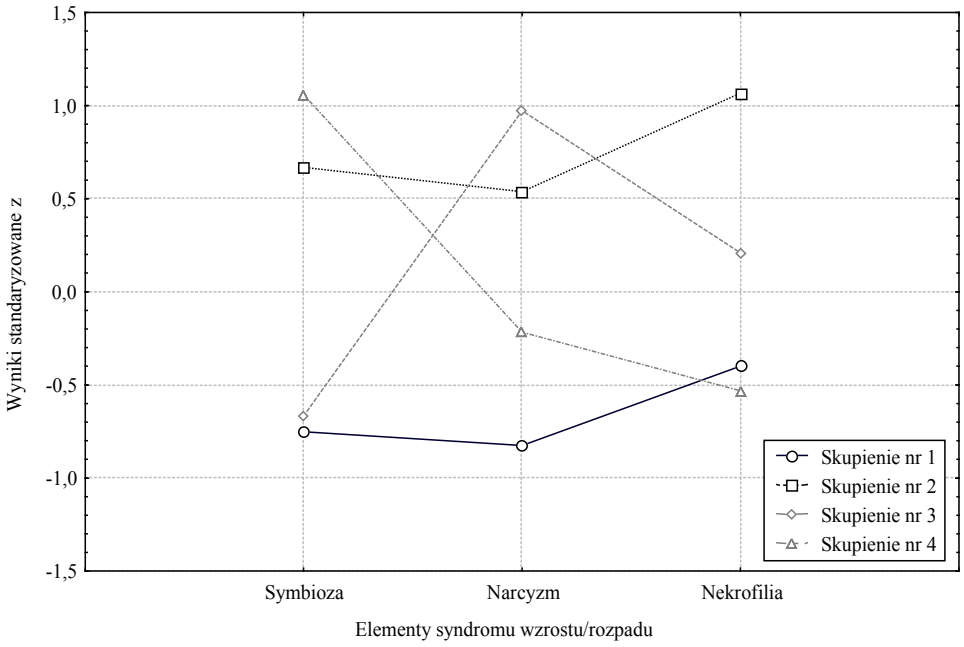

Rys.1. Rozkład badanych zmiennych – analiza skupień

Wyniki standaryzowane z określają odległość wyniku od średniej w danej skali w jednostkach odchylenia standardowego. Ponieważ kierunek zależności u chłopców i dziewcząt jest ten sam w analizie skupień wzięto pod uwagę wszystkich badanych łącznie, razem 240 osób.

Tab. 4. Statystyki opisowe w wyodrębnionych grupach

	Skupienie I (*N* = 83)		**Skupienie II** (*N* = 51)		**Skupienie III** (*N* = 56)		**Skupienie IV** (*N* = 62)	
	M	*SD.*	*M*	*SD*	*M*	*SD*	*M*	*SD*
Symbioza	–0,75	0,63	0,67	0,51	0,67	0,55	1,06	0,65
Narcyzm	–0,82	0,68	0,54	0,73	0,97	0,62	–0,22	0,80
Nekrofilia	–0,40	0,92	1,07	0,62	0,21	0,79	–0,53	0,78

N – liczebność, *M* – średnia, *SD* – odchylenie standardowe

Wyodrębnione skupienia wyników pozwalają wszystkich badanych podzielić na cztery typy, które można nazwać umownie:

I. Osoby z syndromem „wzrostu";
II. Osoby z syndromem „rozpadu";
III. Osoby z nasilonym narcyzmem;
IV. Osoby z nasiloną symbiozą.

Skupienie I – **Osoby z syndromem „wzrostu"** – przedstawia osoby, których wyniki w skali symbiozy, narcyzmu i nekrofilii są niskie. Skupienie to przedstawia osoby zaliczane do syndromu „wzrostu". Osoby te charakteryzują się cechami, którymi Fromm opisuje ludzi umiejących kochać swoich bliźnich, rozwijających się, samodzielnych.

Skupienie II – **Osoby z syndromem „rozpadu"** – ukazuje osoby, których wszystkie trzy wyniki; narcyzmu, nekrofilii i symbiozy są wysokie i które dzięki temu można zaliczyć do grupy syndromu „rozpadu". W całej badanej grupie można wprawdzie znaleźć osoby, których pojedyncze wyniki w poszczególnych skalach są wyższe, jednak najważniejsza cechą osób zaliczonych do tego skupienia jest fakt, że wszystkie trzy wyniki są wysokie. Tylko takie kryterium pozwala wyodrębnić osoby, które można zaliczyć do reprezentantów syndromu „rozpadu". Osoby te mają tendencję do skupienia swojej uwagi na sobie samym, na przeszłości i tym, co się nie zmienia; są mało samodzielne.

W skupieniu III – **Osoby z grupy z nasilonym narcyzmem** – obejmuje osoby, charakteryzujące się niskim stopniem nasilenia symbiozy, bardzo wysokim narcyzmem i średnią nekrofilią. Są to typowe osoby narcystyczne, nie żyjące w związkach symbiotycznych, których zainteresowania koncentrują się na nich samych. Dlatego trudno mówić, o bardzo sprecyzowanych zainteresowaniach nekrofilijnych lub biofilijnych.

Skupienie IV – **Osoby z grupy z nasiloną symbiozą** – obejmuje osoby o bardzo wysokiej symbiozie, można nawet mówić o uzależnieniu od rodziny, głównie matki. Osoby takie są narcystyczne, skoncentrowane na sobie, co zgadza się z opisem osób uzależnionych, jakiego dokonał Erich Fromm. Uważa on, że w miarę dojrzewania człowiek powinien uniezależniać się od matki lub jej ekwiwalentu. Ten proces pozwala na zmniejszenie się koncentracji na samym sobie i przeniesie energii życiowej na inne obiekty. Jeżeli proces uniezależnienia się nie postępuje w sposób optymalnie dla danej jednostki dynamiczny, również energia życiowa nie zostaje przeniesiona z własnej osoby na inne i narcyzm pozostaje na wysokim poziomie. Skupienie to pokazuje więc osoby o bardzo wysokiej symbiozie, skoncentrowane na sobie, których energia życiowa, miłość życia zostaje w pewien sposób zahamowana. Wyraz temu daje średni wynik tych osób w kwestionariuszu nekro-

filii. Jest on jednak na tyle niski, że nie można mówić o tendencjach nekrofilijnych.

Hipotezę Ericha Fromma o istnieniu osób z syndromem „wzrostu" i „rozpadu" potwierdza wyodrębnienie osób należących do grupy I i grupy II. Możliwość wyodrębnienia osób z grupy III i grupy IV stwierdza, że syndrom „wzrostu" i syndrom „rozpadu" istnieją, ale nie dzieje się tak w każdym badanym przypadku. Ponieważ typy I i II są najważniejsze w koncepcji Ericha Fromma i potwierdzają jego tezę o istnieniu syndromu „wzrostu" i „rozpadu", w dalszej części pracy będą poddawane dalszym analizom.

Tab. 5. Nasilenie symbiozy, narcyzmu i nekrofilii
w grupie osób z syndromem „wzrostu" i grupie osób z syndromem „rozpadu"

	Skupienie I **Osoby z syndromem „wzrostu"** (*N* = 83)		Skupienie II **Osoby z syndromem „rozpadu"** (*N* = 51)		Istotność różnic	
	M	*SD*	*M*	*SD*	*t*-Studenta	*p*<
Symbioza	87,57	11,26	113,08	9,09	−13,67	0,000
Narcyzm	42,41	6,76	56,00	7,25	−10,99	0,000
Nekrofilia	40,07	7,62	52,24	5,14	−10,08	0,000

N – liczebność, *M* – średnia, *SD* – odchylenie standardowe

Wszystkie różnice pomiędzy poszczególnymi skalami są bardzo istotne statystycznie, co potwierdza zasadność wyodrębnienia tych grup jako jakościowo różnych.

Dodatkową hipotezą jest stwierdzenie związku pomiędzy składowymi syndromu „wzrostu" i „rozpadu" a ilością czasu spędzanego przez młodzież na oglądaniu telewizji i graniu w agresywne gry komputerowe. Erich Fromm w swoich pracach zwracał szczególną uwagę na wpływ, jaki wywiera na tworzenie się postaw życiowych telewizja. W związku z tym, pytanie o ilość czasu poświęcanego tej rozrywce wydaje się bardzo zasadne.

W okresie, kiedy Erich Fromm pisał swoje prace komputery osobiste nie były jeszcze tak rozpowszechnione jak to się dzieje obecnie. Fromm nie mógł więc pisać o wpływie jaki może mieć korzystanie z tego medium na występowanie symbiozy, narcyzmu, a zwłaszcza nekrofilii. Ponieważ jednak współczesne badania wskazują, że wpływ korzystania z komputera jest analogiczny do wpływu wywieranego przez telewizję, dodano pytanie dotyczące

czasu poświęcanego na granie w agresywne gry komputerowe. Tab. 6 wskazuje na współwystępowanie badanych zmiennych z ilością czasu poświęcanego mediom.

Tab. 6. Współczynnik korelacji *r*-Pearsona pomiędzy nasileniem badanych zmiennych a czasem poświęconym na media w całej grupie badanych

	TV		**Gry**	
	r	*p*	*r*	*p*
Symbioza	0,09	0,178	0,03	0,640
Narcyzm	0,07	0,327	0,12	0,063*
Nekrofilia	0,11	0,100	0,12	0,081*

*$p<0,05$

Korelacje pomiędzy elementami syndromu, a ilością czasu spędzanego na graniu w gry komputerowe i oglądaniu telewizji nie są istotne statystycznie, co wskazuje na brak istotnych zależności pomiędzy poszczególnymi elementami syndromów, a TV i grami. W przypadku korelacji pomiędzy narcyzmem i nekrofilią a grami, można mówić o zależności, która ma charakter tendencji statystycznej.

Tab. 7. Współczynnik korelacji *r*-Pearsona pomiędzy nasileniem badanych zmiennych a czasem poświęconym na media w grupie chłopców

	TV		**Gry**	
	r	*p*	*r*	*p*
Symbioza	0,18	0,060*	−0,12	0,216
Narcyzm	0,20	0,041**	0,16	0,099*
Nekrofilia	0,09	0,346	0,13	0,197

*$p<0,05$; **$p<0,01$

Analiza danych wskazuje na statystycznie istotna korelację pomiędzy narcyzmem a oglądaniem telewizji. Korelacja ta występuje tylko u chłopców. Nieistotne statystycznie, choć wykazujące tendencje, są związki pomiędzy narcyzmem a grami komputerowymi oraz związek pomiędzy symbiozą a czasem spędzanym przed telewizorem.

Tab. 8. Korelacje pomiędzy nasileniem badanych zmiennych a czasem poświęconym na media w grupie dziewczynek

	TV		**Gry**	
	r	*p*	*r*	*p*
Symbioza	0,00	0,994	0,07	0,457
Narcyzm	–0,05	0,572	0,05	0,554
Nekrofilia	0,15	0,108	0,28	0,002**

**$p<0,01$

Występuje tu interesujący związek pomiędzy graniem w gry komputerowe a nekrofilią. Również inne badania nad dziećmi grającymi w gry komputerowe potwierdzają tę zależność (Ulfik-Jaworska 2003). Badania te wskazują, że istnieje więcej różnic statystycznie istotnych pomiędzy dziewczynkami grającymi i nie grającymi w gry komputerowe niż pomiędzy chłopcami z grup grających i nie grających. Dziewczęta grające w gry komputerowe w sposób istotny różnią się pod względem emocjonalności – mają w sobie więcej agresji i niepokoju niż dziewczynki nie grające w takie gry. Badania Ulfik-Jaworskiej wykazały również, że dziewczynki dużo grające w gry komputerowe częściej wykazują cechy zahamowania rozwoju sfery emocjonalnej, mają bardziej bierną postawę wobec życia, są bardziej zamknięte w sobie i wycofane w kontaktach z otoczeniem i charakteryzują się nasilonym niepokojem, agresją lub agresją z niepokojem. Wynik świadczący o związku pomiędzy grami a tendencją nekrofilijną zdaje się potwierdzać te wyniki.

Podsumowując można stwierdzić, że badania potwierdziły hipotezę o istnieniu syndromu „wzrostu" i syndromu „rozpadu". Analiza skupień umożliwia wyodrębnienie osób, które można zakwalifikować do tych kategorii.

4. Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu była weryfikacja empiryczna koncepcji Ericha Fromma o istnieniu syndromu „wzrostu" i syndromu „rozpadu". Teoretyczną podstawą podejmowanych badań jest koncepcja Ericha Fromma (1993, 1996, 1998, 2001) dotycząca analizy ludzkiej destruktywności i możliwościach rozwoju człowieka. Erich Fromm w swojej książce pt. „Serce człowieka" (1996) podsumowuje liczne wątki tematyczne zawarte w innych jego dziełach i stawia w niej hipotezę, że miłość życia, niezależność oraz przezwyciężenie narcyzmu tworzą razem syndrom „wzrostu". Syndrom „rozpadu"

natomiast zawiera w sobie miłość śmierci, symbiozę oraz złośliwe formy narcyzmu.

Hipoteza o istnieniu tych dwóch syndromów jest podsumowaniem wielu jego wcześniejszych przemyśleń. W „Ucieczce od wolności" (1999) Erich Fromm zajął się problematyką wolności, sadyzmem, masochizmem oraz destruktywnością. Na bazie przemyśleń zawartych w tej pracy oraz w dziele „Anatomia ludzkiej destruktywności" (1998) i badań klinicznych Erich Fromm dokonał analizy różnorakich form agresji i zachowań destrukcyjnych i na podstawie tych analiz opisał charakter nekrofilijny, czyli charakter człowieka, który kocha śmierć. Antytezą nekrofilii jest biofilia, czyli miłość do samego życia. Fromm twierdzi, że wybór dotyczący miłości śmierci lub życia jest najbardziej podstawowym wyborem życiowym, wpływającym na całość historii życia. W „Niech się stanie człowiek" (1999) Erich Fromm podejmuje zagadnienie problemu norm etycznych, opartych na wiedzy o naturze ludzkiej, a nie – ustanowionych przez objawienie lub przez społeczeństwo.

Hipoteza o istnieniu syndromu „wzrostu" i „rozpadu" stanowi również dopełnienie najbardziej chyba znanego dzieła Ericha Fromma „O sztuce miłości" (2001), której głównym tematem jest zdolność człowieka do kochania. Opisuje on w niej zdolność człowieka do przezwyciężania narcyzmu i symbiozy. Można uznać zatem, że hipoteza o istnieniu syndromu „wzrostu" i „rozpadu" zajmuje szczególne miejsce w jego koncepcjach psychologicznych i stanowi podsumowanie jego wieloletnich przemyśleń.

Erich Fromm w swojej książce „O sztuce miłości" (2001) wymienia umiejętności, jakie należy w sobie kształtować, aby pozostać biegłym w tej ważnej sztuce. Wśród nich wymienia umiejętność koncentracji na drugim człowieku, umiejętność życia bez „uwieszania" się na drugiej osobie i ogólną afirmację i zaciekawienie życiem. Cechy te choć nazwane inaczej są tożsame z elementami składowymi syndromu „wzrostu". Pozwalają one na przełamanie poczucia osamotnienia, które to jest, według niego, największym problemem naszych czasów. Człowiek nie jest już związany bardzo ściśle z przyrodą, jego życie nie jest również zdeterminowane przez rolę społeczną, z jaką przyszło mu żyć (Roazen 2000). Życie współczesnego człowieka jest samotne, jeżeli nie przełamie on tej samotności przez zaangażowanie w działalność i miłość do innych ludzi (Wozniak 2000).

Niewątpliwie ważną zmienną było korzystanie przez opisane grupy młodzieży z mass-mediów, telewizji i agresywnych gier komputerowych. Jest to hipoteza dodatkowa, dotyczy ona jednego z uwarunkowań opisanych syndromów. Została ona dołączone ze względu na wagę jaką przywiązywał do roli mediów Erich Fromm. Fromm uważał, że siła oddziaływania mass-mediów na powstawanie postaw życiowych jest duża i wpływ ten ulega zwiększeniu. Po pierwsze ze względu na ilość czasu poświęcanego tej rozrywce, po drugie ze względu na treści lansowane w mediach.

Telewizja pomimo dynamicznego rozwoju internetu nadal jest medium, które w najsilniejszy sposób kształtuje postawy młodzieży. Wynika to przede wszystkim z olbrzymiej ilości czasu, jaki jest jej poświęcany przez odbiorców. Jak pokazują badania średnio ilość ta wynosi ponad 3 godziny dziennie, a istnieją osoby którym telewizja towarzyszy nawet 8 godzin dziennie (Braun-Gałkowska 2003).

Zmienne te mają wpływ na nasilenie tendencji biofilijnych i nekrofilijnych (Ulfik-Jaworska 2003), osoby nekrofilijne dużo więcej czasu poświęcają na tego typu zabawy. Zależność ta jest cyrkularna; osoby o tego typu zainteresowaniach z większą ochotą grają w agresywne gry, a podczas grania tendencje nekrofilijne ulegają wzmocnieniu.

Ogólnie można powiedzieć, że przedstawione wyżej badania potwierdzają tezę Ericha Fromma. W celu dokładniejszego poznania omawianego zjawiska potrzebne są jednak dalsze badania przeprowadzone na innych grupach; osób w innym wieku, a także o zróżnicowanym stopniu patologii.

BIBLIOGRAFIA

Andersen C. A., Bushman B. J. (2001). The effects of media violence on society. *Science*, 295, 2377-2379.

Andersen C. A., Dill K. E. (2000). Video games and aggressive thoughts, feelings, and behavior in the laboratory and life. *Journal of Personality and Social Psychology*, 4, 772-790.

Biancoli R. (1998). Mother fixation and the myth of Demeter. *International Forum of Psychoanalysis*, 7(1), 5-17.

Biancoli R. (2002). Individuation in analytic relatedness. *Contemporary Psychoanalysis*, 38(4), 589-612.

Biancoli R. (2000). On impediments to the process of individuation. *International Forum of Psychoanalysis. Special Issue: Erich Fromm: "Center to Center" relatedness*, 9(3-4), 227-238.

Braun-Gałkowska M. (1997). Wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 8, 2-9.

Braun-Gałkowska M., Ulfik-Jaworska I. (1997). *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*. Warszawa: Wydawnictwo Krupski i S-ka.

Bushman, D. D.(1995). Moderating role of trait aggressiveness in the effect of violent media on aggression. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69(5), 950-960.

Colwell J., Gredy C., Rhaiti S. (1995). Computer games, self-esteem and gratification of needs in adolescence. *Journal of Community and Applied Social Psychology*, 5(3), 195-206.

Comsock G., Strasburger V. C. (1990). Deceptive appearances: Television violence and aggressive behavior. Conference: Teens and Television (1998, Los Angeles, California). *Journal of Adolescent Health Care*, 11(1), 31-44.

Din F. S., Calao J. (2001). The Effect of playing educational video games on kindergarten achievement. *Child Study Journal*, 31(2), 95-102.

Eron L. D. (1982). Parent – child interaction, television violence, and aggression of children. *American Psychologist*, (37), 197-211.

Eron L. D. (1983). Age trends in the development of aggression, sex typing and related television habits. *Developmental psychology*, 1(1), 71-77.

Feshbach S., Singer R. D. (1971). *Television and aggression: An experimental field study*. San Francisco: Jossey-Bass.

Freud Z. (1994). *Psychopatologia życia codziennego. Marzenia senne*. Warszawa: PWN.

Freud Z. (1995). *Wstęp do psychoanalizy*. Warszawa: PWN.

Fromm E. (1999). *Ucieczka od wolności*. Warszawa: Czytelnik.

Fromm E. (2001). *O sztuce miłości*. Poznań: Rebis.

Fromm E. (1993). *Wojna w człowieku. Psychologiczne studium ludzkiej destruktywności*. Warszawa: Jacek Santorski & Co.

Fromm E. (1998). *Anatomia ludzkiej destruktywności*. Poznań: Rebis.

Fromm E. (1988). Narcyzm jednostkowy i zbiorowy. *Nowiny psychologiczne*, 5, 45-74.

Fromm E. (1996). *Serce człowieka*. Warszawa: PWN.

Gajewski M. (2002). Niebezpieczne gry komputerowe. *Wychowawca*, 1(109), 16-17.

Gała A. (2000). Agresywne gry komputerowe a kontakty społeczne. W: A. Gała, I. Ulfik (red.), *Oddziaływanie agresywnych gier komputerowych na psychikę dzieci* (s. 25-37). Lublin: Wydawnictwo Artom.

Horney K. (1993). *Nerwica a rozwój człowieka. Trudna droga do samorealizacji*. Poznań: Rebis.

Johnson J. G., Cohen P., Smailes E. M., Kasen S., Brook J. S. (2002). Television viewing and aggressive behavior among adolescents and young adults. *Science Magazine*, 295, 2371-2468.

Krawczyk E. (1999). Agresywność dzieci preferujących programy telewizyjne z elementami przemocy. W: B. Lachowska, M. Grygielski (red.), *W świecie dziecka* (s. 51-71). Lublin RW KUL.

Nikodemska S. (1997). *Tendencje symbiotyczne a obraz siebie i partnera*. KUL. Archiwum.

Pomianowski R. (1986). Analiza strukturalna zachowania społecznego i niektóre przykłady jej zastosowania w ujęciu Lory Benjamin. W: Z. Babska, A. Biela,

T. Witkowski (red.), *Wykłady z psychologii w KUL* (s. 201-279). Lublin: RW KUL.

Roazen P. (2000). Fromm's escape from freedom and his standing today. *International Forum of Psychoanalysis*, 9(3-4), 239-240.

Ulfik-Jaworska I. (2000). *Oddziaływanie gier komputerowych na psychikę dzieci*. Lublin: Wydawnictwo ARTOM.

Ulfik-Jaworska I. (2003). *Tendencje konstruktywne i destruktywne u dzieci korzystających z „agresywnych" gier komputerowych*. Praca doktorska KUL. Archiwum.

Wawrzak-Chodaczek M., Dulewicz D. (2002). *Konsekwencje użytkowania gier komputerowych przez młodzież – korzyści i zagrożenia*. Referat zaprezentowany na międzynarodowej konferencji „Wyzwanie gier komputerowych" w Łodzi.

Weisberg R. (1996). Causality, quality and creativity: A reply to Repp. *Psychological Science*, 7(2), 23-124.

Wozniak J. (2000). Alienation and crime: Lessons from Erich Fromm. W: K. Anderson, R. Ouinney (red.), *Erich Fromm and critical criminology: Beyond the punitive society*. University of Illinois Press.